

I.Sygn. akt XXV C 221/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR (del.) Michał Jakubowski

Protokolant: sekr. sąd. Aleksandra Mamrot

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa **R. O.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

orzeka

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. O. kwotę 58.000 (pięćdziesiąt osiem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 28 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. O. kwotę 930 (dziewięćset trzydzieści) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 28 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.
3. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
4. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. O. kwotę 7.504,15 (siedem tysięcy pięćset cztery 15/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.
5. Zasądza od powoda R. O. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.957,04 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt siedem 04/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.
6. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 78,04 (siedemdziesiąt osiem 04/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.
7. Nakazuje pobrać od powoda R. O. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 54,39 (pięćdziesiąt cztery 39/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt **XXV C 221/16**

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., powód R. O. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 100.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że wskutek wypadku komunikacyjnego, któremu uległ w dniu 18 września 2015 r., doznał licznych obrażeń powodujących ból i trwałe uszczerbek na zdrowiu, a skutki tego zdarzenia odczuwa do dziś i wpływają one na ograniczenie jego aktywności życiowej. Wyraził też obawę, iż nigdy nie odzyska pełnej sprawności fizycznej. Zaznaczył, że przez długi okres po feralnym wypadku wymagał opieki i pomocy osób trzecich. Nadto wskazał, że w postępowaniu likwidacyjnym, pozwana u której pojazd sprawcy wypadku objęty był ubezpieczeniem OC, wypłaciła

mu kwotę 17.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 960,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki – zdaniem powoda, łączna i należna kwota w związku z doznaną krzywdą powinna wynosić dodatkowe 99.070,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 930 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy osób trzecich (pozew, k. 4-11).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A.

z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że w postępowaniu likwidacyjnym wypłacono powodowi należną kwotę tytułem zadośćuczynienia

i zwrotu kosztów opieki, a obecnie brak jest podstaw do korekty wypłaconej kwoty, gdyż jest ona adekwatna do doznanej krzywdy. W ocenie pozwanej, obecne żądanie powoda w wysokości 100.000,00 zł jest wygórowane i nie znajduje uzasadnienia medycznego, stąd powództwo winno być oddalone (odpowiedź na pozew, k. 121).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód R. O. był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 18 września 2015 r. w W.. Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku M. B. ubezpieczony był w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W., nr polisy (...).

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przekazany przez zespół ratownictwa medycznego do Szpitala (...), gdzie był hospitalizowany w oddziale chirurgii urazowo – ortopedycznej w okresie od 18 września 2015 r.

do 26 października 2015 r. Rozpoznano u niego złamanie otwarte kości piszczelowej prawej, wieloodłamowe złamanie kości strzałkowej prawej, złamanie żebra pierwszego i stłuczenia obojczyka lewego. W dniu przyjęcia wykonano zabieg operacyjny, polegający na chirurgicznym opracowaniu ran podudzia i założono stabilizator zewnętrzny kości piszczelowej prawej. Po wygojeniu ran podudzia, dnia 20 października 2015 r. wykonano restabilizację złamania, tj. odłamy kości piszczelowej ustabilizowano gwoździem śródszpikowym ryglowanym. Zastosowano następnie leczenie rehabilitacyjne, tj. pionizację i naukę chodzenia o kulach oraz ćwiczenia. Powód został wypisany do domu z zaleceniem kontroli w poradni urazowo - ortopedycznej, chodzenia o kulach z odciążaniem złamanej prawej kończyny dolnej, wykonywania ćwiczeń i stosowania zastrzyków przeciwzakrzepowych oraz z zaleceniem stosowania leków przeciwbólowych. Następnie proces leczenia był kontynuowany w poradni ortopedycznej. O dwóch kulach powód poruszał się do sześciu miesięcy (dowód: dokumentacja lekarska, k. 130-189).

Powód obecnie porusza się z pomocą jednej kuli łokciowej, z utykaniem na prawą kończynę dolną. Nadal wymaga on leczenia specjalistycznego. Przebyty uraz spowodował u niego powstanie stałego uszczerbku na zdrowiu, który w oparciu

o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.

(Dz. U. nr 234, poz. 1974 ze zm.) wynosi 15% - według pkt 158 a) załącznika do rozporządzenia, tj. ze względu na występujące następstwa otwartego złamania podudzia. Brak jest podstaw do oceny uszczerbku na zdrowiu według punktu b) lub c) załącznika, albowiem nie doszło do powstania zmian wtórnych i powikłań wymienionych w punkcie c). Ocena w punkcie a) maksymalna, a to ze względu na otwarty charakter złamania powodujący dodatkowe skutki, oraz ze względu na ograniczenie ruchów i osłabienie siły mięśniowej. Aktualnie podudzie jest w trakcie zrastania, trudno jest przewidzieć jak potoczy się dalszy proces leczenia i jak długo będzie trwało uzyskanie zrostu. Nie da się wykluczyć na obecnym etapie, że dojdzie do powstania stawu rzekomego, (do powstania stawu rzekomego predysponuje złamanie kości piszczelowej na granicy 1/3 środkowej i dalszej oraz otwarty charakter złamania). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że doszło do wygojenia skóry bez powstania stanu czapłego i że nie występują objawy stanu zapalnego – bardziej prawdopodobne jest uzyskanie zrostu. U powoda jest możliwe uzyskanie zrostu

i sprawności pozwalającej na swobodne chodzenie, jednak nie dojdzie już do uzyskania pełnej sprawności fizycznej i pełnego wygojenia. Aktualnie sprawność powoda jest znacznie ograniczona. Chód jest niewydolny, jest on niezdolny do pracy. Nie może też wykonywać prac fizycznych i uprawiać sportów w jakiegokolwiek formie. Po wypadku powód wymagał pomocy we wszystkich czynnościach dnia codziennego, tj. w zakresie toalety i higieny oraz w zakresie

ubierania i rozbierania oraz przy kupowaniu i przygotowywaniu żywności. Ta pomoc była spowodowana znacznym zmniejszeniem możliwości chodzenia. Wymagał pomocy przez 4 godziny dziennie przez okres czterech tygodni po wyjściu ze szpitala. Po tym okresie powód zaadaptował się do niesprawności i wymagał pomocy jedynie przez średnio 1 godzinę dziennie w okresie do pół roku od złamania. Wymagał wówczas pomocy przy wykonywaniu prac porządkowych i przy zakupach. Aktualnie nie wymaga jakiegokolwiek pomocy (dowód: opinia biegłego sądowego specjalisty ortopedy-traumatologa, k. 251-254).

Powód z zawodu jest ekonomistą. W dacie wypadku pracował jako kierownik działu sprzedaży internetowej w hipermarkecie L.. Po wypadku korzystał ze zwolnienia lekarskiego w ramach (...) przez okres ok. 2 miesięcy, po czym wrócił do pracy. Obecnie jest bezrobotny, szuka pracy. Przed wypadkiem był osobą bardzo aktywną życiowo, sprawną fizycznie - jeździł na nartach, chodził na siłownię, pływał, wspinał się na ściankach wspinaczkowych. Obecnie nie może uprawiać żadnego sportu. Wciąż odczuwa ból i znajduje się pod kontrolą lekarza ortopedy. Czekają go kolejne operacje, mające na celu usunięcie śruby stabilizującej z kończyny dolnej (zeznania świadka A. K., k. 236-237; zeznania świadka M. M., k. 237-238; zeznania powoda, k. 238-239, e-protokół – k. 240).

Pismem z dnia 3 grudnia 2015 r. powód wystąpił do pozwanej o zapłatę kwoty 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i pomoc osób trzecich (pismo, k. 16-19), a ta w toku postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i zwrotu kosztów opieki wypłaciła powodowi łącznie kwotę 17.960,00 zł (k. 193-195).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz innych powołanych wyżej dokumentów, a także na podstawie opinii biegłego sądowego ortopedy-traumatologa, jak również zeznań świadków A. K. i M. M. oraz zeznań powoda.

Stan zdrowia powoda Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o dokumentację medyczną oraz wydaną opinię biegłego sądowego. W ocenie Sądu, sporządzona opinia jest rzeczowa, fachowa oraz przekonująca. Biegły sporządził opinię na podstawie złożonej do akt dokumentacji medycznej i wypadkowej oraz bezpośrednich badań powoda. Sposób badania zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Z tego względu Sąd przyjął opinię za wiarygodny dowód w sprawie. W konsekwencji Sąd uznał opinię biegłego za jedną z głównych podstaw ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Co istotne, żadna ze stron niniejszego postępowania nie kwestionowała opinii biegłego, Sąd również nie znalazł ku temu podstaw. Sąd nie miał również podstaw do negowania wiarygodności zeznań świadków przesłuchanych w toku niniejszego postępowania, jak i zeznań samego powoda, gdyż wzajemnie się one uzupełniały i stanowiły logiczną całość z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd zważył, co następuje.

Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; Dz. U. nr 124 z 2003 r., poz. 1152 z zm., dalej zwanej u.u.o.). Przepis ten znajduje zastosowanie także do odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (krzywdę).

W sprawie niniejszej, nie budziło wątpliwości, iż pozwany, jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku z dnia 18 września 2015 r., co do zasady obowiązany jest do naprawienia szkody i krzywdy, jakich w rezultacie wypadku doznał powód.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Choć pojęcie „sumy

„odpowiedniej” ma charakter niedookreślony, to w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego – tak fizyczne jak i psychiczne – których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, LEX nr 395071).

W chwili wypadku powód był młodym ((...) lat), zdrowym mężczyzną, mającym satysfakcjonującą pracę. Na skutek wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 15 %. Uszkodzenia ciała jakim uległ powód niewątpliwie miały poważny charakter, wiązały się z doznaniem bólówymi, głównie w sferze fizycznej. Na przestrzeni wielu tygodni powód nie był w stanie samodzielnie funkcjonować, wykonywać podstawowych czynności, a powodem tego było unieruchomienie podudzia i stawu skokowego kończyny dolnej prawej.

Z uwagi na skomplikowany charakter złamania i złożony proces leczenia, poddany był dotąd dwóm zabiegom operacyjnym – pierwsza operacja miała na celu opracowanie ran podudzia bezpośrednio po wypadku i założenie stabilizatora zewnętrznego kości piszczelowej prawej, a drugi zabieg operacyjny polegał na restabilizacji złamania, tj. odłamy kości piszczelowej ustabilizowano gwoździem śródszpikowym ryglowanym. Z zabiegami tymi wiązały oczywiste dolegliwości fizyczne i psychiczne. Powodowi od czasu wypadku towarzyszyło poczucie niepewności i obawy o możliwość powrotu do zdrowia. Aktualnie podudzie jest w trakcie zrostania i trudno przewidzieć jak potoczy się dalszy proces specjalistycznego leczenia, którego powód niewątpliwie wymaga. Sąd podziela opinię biegłego sądowego specjalisty ortopedy-traumatologa, że u powoda jest możliwe uzyskanie zrostu i sprawności pozwalającej na swobodne chodzenie, jednak nigdy już nie dojdzie w tym przypadku do uzyskania pełnej sprawności fizycznej i pełnego wygojenia. Aktualnie sprawność powoda jest ograniczona. Powód obecnie nie może już funkcjonować w taki sposób jak przed wypadkiem. obrażenia odniesione wskutek wypadku ograniczają znacząco jego sprawność fizyczną i eliminują go z wielu aktywnych form spędzania wolnego czasu. Ma więc zmieniony w sposób znaczący tryb życia i jego jakość. Sąd wziął przy tym pod uwagę, że przed wypadkiem powód był osobą aktywną życiowo, sprawną fizycznie - jeździł na nartach, chodził na siłownię, pływał, wspinał się na ściankach wspinaczkowych. Obecnie nie może uprawiać w/w sportów.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, iż roszczenie powoda co do żądanego zadośćuczynienia zasługuje co do zasady na uwzględnienie, choć nie w takiej wysokości, jak wynika z żądania pozwu. Powód dochodził z tego tytułu kwoty 99.070 zł, przy czym należy pamiętać, że pozwany w postępowaniu likwidującym szkodę wypłacił dotychczas powodowi kwotę 17.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 960,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki (odszkodowania).

Sąd zważył, iż wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi powinna wynosić łącznie 75.000,00 zł. Jest to suma adekwatna do rozmiaru cierpień i uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód w wyniku wypadku, dlatego po odliczeniu wypłaconej już przez pozwanego kwoty 17.000,00 zł, w niniejszym postępowaniu należało zasądzić kwotę 58.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

O odsetkach od powyższej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. odsetki ustawowe od kwoty 58.000,00 zł liczone są od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, o czym orzeczono jak w pkt 1 wyroku, a w pozostałym zakresie roszczenie

z tytułu zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w pkt 3 wyroku. W tym miejscu zauważyć należy, iż przedmiotem oceny Sądu był zakres krzywdy doznanej przez powoda, na skutek przedmiotowego wypadku, oceniany na dzień zamknięcia rozprawy. Nie mógł być przedmiotem oceny Sądu zakres ewentualnych cierpień powoda doznanych na skutek ewentualnego dalszego procesu leczenia. Podkreślić także należy, iż przedmiotem oceny Sądu była wyłącznie krzywda doznana przez powoda, a nie kwestia ewentualnej utraty zdolności do pracy czy zmniejszenia widoków na przyszłość. Mimo poważnych dolegliwości bólowych doznanych przez powoda,

zauważyć należy, iż dolegliwości te nie trwały dość długo. Obecnie powód nie wymaga pomocy osoby osób trzecich i może samodzielnie wykonywać wszystkie czynności dnia codziennego. Powód przed wypadkiem nie wykonywał pracy fizycznej, był na stanowisku kierowniczym. Około dwa miesiące po wypadku powrócił do wykonywania swoich obowiązków pracowniczych. Także wysokość procentowego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powoda nie była dość duża (15%). Powód jest osobą stosunkowo młodą, co z pewnością ma znaczenia dla łatwiejszego przezwyciężenia skutków przedmiotowego wypadku.

Stosownie do art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, jeżeli są one konieczne i celowe. W ocenie Sądu zasługiwało na uwzględnienie żądanie zwrotu wydatków na opiekę osób trzecich, której to opieki powód niewątpliwie potrzebował i pozostawała ona w związku z wypadkiem

z 18 września 2015 r. Potrzebę powoda korzystania z opieki i pomocy innych osób

w codziennej egzystencji potwierdziła opinia biegłego sądowego sporządzona

w niniejszej sprawie. Konieczność korzystania przez powoda z pomocy innej osoby wynikała z faktu ograniczenia możliwości poruszania się w okresie po wypadku, przy czym zakres tej pomocy zmieniał się wraz ze zmianą stanu zdrowia powoda. Należy w tym miejscu odnotować, że powód domagał się zasądzenia w tym zakresie dodatkowo kwoty 930 zł, przy uwzględnieniu, że strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła już z tego tytułu kwotę 960 zł. Wskazywał przy tym, że opieka ta była konieczna łącznie przez okres 60 dni, przy średniej stawce za tego rodzaju usługi świadczone na rzecz podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej

w W., tj. 10,50 zł za godzinę opieki. Koszty opieki ustalone w oparciu

o opinię biegłego ortopedy-traumatologa wykraczały poza żądanie powoda. Jak wskazał biegły powód wymagał opieki osób trzecich przez okres 4 tygodni (28 dni) po 4 godziny dziennie, a następnie przez okres 6 miesięcy (180 dni) po godzinie dziennie. Łącznie są to 292 godziny opieki które pomnożone przez stawkę 10,50 złotych dają kwotę 3066 złotych. Mając jednak na uwadze zakaz orzekania ponad żądanie pozwu, Sąd nie mógł zasądzić więcej niż się domagał powód. Ponieważ w postępowaniu likwidacyjnym pozwana wypłaciła z tego tytułu kwotę 960,00 zł, należało dodatkowo zasądzić kwotę 930,00 zł, zgodnie z żądaniem pozwu. Odsetki od tej kwoty zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 28 stycznia 2016 r..

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód wygrał sprawę w 58,93%, a pozwany w 41,07%. Koszty które poniósł powód to: koszty zastępstwa procesowego – 7.200 złotych, opłata od pozwu – 5000 złotych, opłata od pełnomocnictwa – 17 złotych, zaliczka na biegłego – 500 złotych, łącznie jest to kwota 12.734 złotych z czego 58,93% daje kwotę 7.504,15 złotych. Koszty pozwanego sprowadzały się do kosztów zastępstwa procesowego – 7.200 złotych z czego 41,07% daje kwotę 2.957,04 złotych (punkty 4 i 5 wyroku).

Należało również pobrać od pozwanego kwotę 78,04 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów opinii biegłego, które tymczasowo zostały pokryte ze Skarbu Państwa, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., o czym orzeczono jak w pkt 6 sentencji wyroku. Podobnie od powoda Sąd nakazał pobrać kwotę 54,39 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów opinii biegłego, które tymczasowo zostały pokryte ze Skarbu Państwa, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., o czym orzeczono jak w pkt 7 sentencji wyroku. Koszty sądowe tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa wynosiły 132,43 złote (nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego). Ich pobranie nakazano od stron w stosunku w jakim strony wygrały i uległy w procesie.